

Sygn. akt V KK 520/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2021 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **P. G.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 4 października 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 października 2019 r., sygn. akt II K (...), oskarżony P. G. został uznany winnym tego, że w dniu 25 lipca 2018 roku w K. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. S., R. B., P. B. i z inną ustaloną osobą doprowadzając ekspedientki sklepu jubilerskiego „C.” K. F. i I. G. oraz klientkę sklepu E. K. do stanu bezbronności poprzez użycie gazu pieprzowego zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię różnego typu o próbie złota nr (...) o łącznej wartości 159.204 zł czym działał na szkodę K. F. w wysokości 113.389 zł i B. F. w wysokości 45.815 zł, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio

skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 16 października 2012 roku w sprawie o sygn. akt II K (...) za przestępstwo umyślne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, która to kara została następnie objęta karą łączną orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K (...), którą to karę łączną odbył w okresie od 15.08.2012 roku do 02.12.2013 r. oraz od 01.01.2014 roku do 12.09.2017 roku tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu środków odwoławczych (wniesionych m. in. przez obrońcę oskarżonego P. G.) Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu I-szej instancji w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu P. B. karę obniżył do 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał zaś w mocy.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości na korzyść oskarżonego zarzucił mu:

„1) rażące naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść wyroku, tj. przepisu art. 280 § 1 kk polegające na uznaniu, że w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym oskarżony P. G. wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa pozwalające uznać go winnym, podczas gdy Sąd Okręgowy zważył w zaskarżonym wyroku, że przeprowadzone w sprawie dowody nie wskazują na to by porozumieniem było objęte dokonanie kradzieży połączone z doprowadzeniem kogokolwiek do stanu bezbronności, a więc oskarżony nie wypełnił znamion przestępstwa rozboju stypizowanego w art. 280 § 1 kk,

2) rażące naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść wyroku poprzez błędne zastosowanie przepisu art. 18 § 1 kk i przyjęcie, że w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym, oskarżony P. G. wypełnił znamiona przestępstwa rozboju z art. 280 § 1 kk z uwagi, że działał wspólnie i pozostałymi oskarżonymi wskazanymi w wyroku, podczas gdyby Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił ten przepis prawa, to powinien uznać, że oskarżony nie działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi, a przez to nie wypełnił znamion przestępstwa rozboju,

3) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku tj. przepisu art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk poprzez nierozważenie w stopniu dostatecznie wnikliwym zarzutów apelacji, skutkujące błędnym uznaniem, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 KK oraz zasadne jest wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 9 lat jako nie będącej rażąco surową,

4) rażącą niewspółmierność kary i wymierzenie nazbyt surowej kary bezwzględnej 9 lat pozbawienia wolności, podczas gdyby Sąd Okręgowy nie popełnił uchybień opisanych w kasacji, winien podzielić zarzut apelacji o rażącej niewspółmierności kary i orzec karę pozbawienia wolności w znacznie niższym wymiarze niż uczynił to Sąd I instancji”

w konkluzji wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania co do osoby P. G.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego P. G. okazała się bezzasadna — i to w stopniu oczywistym. Odnośnie trzech (z czterech) podniesionych w niej zarzutów nadzwyczajny środek zaskarżenia należało ocenić jako wręcz balansujący na granicy dopuszczalności.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia unormowany w przepisach Rozdziału 55 — *Kasacja* Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym (nie jest to postępowanie „trzecio-instancyjne”, którego celem miałoby być ponowne, „apelacyjne” weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji). Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane w y ł ą c z n i e przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.), a zatem w nadzwyczajnym środku zaskarżenia — co do zasady — wolno „atakować” tylko te uchybienia, których dopuścił się sąd trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć — nadto — k w a l i f i k o w a n y charakter (muszą to być uchybienia dające się

zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.), a ich zmaterializowanie się w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto wskazać, że zgodnie z od dawna ustabilizowaną praktyką orzecniczą najwyższej instancji sądowej podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jako niemieszczący się w ramach podstaw kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia sporządzony i wniesiony przez obrońcę skazanego P. G., adw. A. R., te fundamentalne wymogi obowiązujące w postępowaniu kasacyjnym spełnia jedynie w minimalnym stopniu — i to tylko w zakresie zarzutu oznaczonego jako pkt. 3 *petitum* kasacji, choć już teraz trzeba powiedzieć, że zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Uchybienia wskazane w pkt. 1-2 i 4 nadzwyczajnego środka zaskarżenia — jako podstawa wyartykułowanych zarzutów kasacyjnych — sytuują się na granicy dopuszczalności, jeśli chodzi o zarzuty które wolno podnosić w postępowaniu kasacyjnym.

Zarzuty wyartykułowane przez obrońcę w pkt. 1-2 *petitum* kasacji — z punktu widzenia rygorów procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym — są dotknięte podwójną ułomnością. Z jednej bowiem strony chodzi o to, że — pod pozorem podniesienia zarzutu naruszenia prawa materialnego — autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie kwestionuje wcale błędnego zastosowania prawa bądź wadliwej jego interpretacji skutkującej jego wadliwym zastosowaniem, lecz dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Wskazuje więc, że (jego zdaniem) przeprowadzone przez Sąd Okręgowy w K. dowody cyt. „nie wskazują na to by porozumieniem było objęte dokonanie kradzieży połączone z doprowadzeniem kogokolwiek do stanu bezbronności, a więc oskarżony nie wypełnił znamion staw rozboju stypizowanego w art. 280 § 1 k.k.”. Autorowi kasacji chodzi zatem nie o to, że sąd ten miał do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zastosować wadliwie obowiązujące przepisy prawa materialnego (jak deklaruje w *incipie* zarzutu kasacyjnego obrońca), lecz o to, że na tle alternatywnego stanu faktycznego, zaprezentowanego i forsowanego w kasacji jako trafny, kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu P. G. miałyby się okazać błędna. To samo

odnosi się do zarzutu oznaczonego jako pkt. 2 kasacji, w którym to zarzucie frontalnie zakwestionowane zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w K. **u s t a l e n i a f a k t y c z n e**. Jest wręcz jaskrawie widoczne w konstrukcji tego zarzutu kasacyjnego, w którym autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia podnosi, że — w odniesieniu do czynu zakwalifikowanego z przepisu art. 280 § 1 k.k. — cyt. sąd ten „powinien uznać, że oskarżony **n i e** działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi, a przez to nie wypełnił znamion przestępstwa rozboju” (podkr. — SN). Obrońcy chodzi więc nie tyle o to, że wadliwie zostało zastosowane prawo materialne, lecz o to, że w sprawie w sposób wadliwy dokonano ustaleń faktycznych. Niezależnie od powyższych, fundamentalnych zastrzeżeń co do konstrukcji zarzutów sformułowanych w pkt. 1-2 kasacji, należy stwierdzić, że zarzuty te w istocie zostały skierowane w **p r o s t** przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji: wszak Sąd Okręgowy w K. nie stosował w sprawie przepisu art. 280 § 1 k.k., lecz przeprowadzał kontrolę apelacyjną w sprawie, rozpoznając zarzuty podniesione we wniesionych w sprawie środkach odwoławczych. Przepis art. 519 k.p.k. jednoznacznie stoi na przeszkodzie formułowaniu tego typu zarzutów w postępowaniu kasacyjnym.

Jeśli chodzi o zarzut odnoszący się do rażącej niewspółmierności kary (pkt. 4 *petitum*), to formułowanie takiego zarzutu jest w postępowaniu kasacyjnym — z uwagi na jednoznaczną dyspozycję przepisu art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. — niedopuszczalne. Zabiegiem procesowym mogącym ewentualnie doprowadzić do zbadania i zrewidowania przez instancję kasacyjną rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w tym zakresie, w którym dotyczyło ono kary, jest bądź to wskazanie na naruszenie przepisu (rzutującego na rozstrzygnięcie w przedmiocie kary), który ma charakter obligatoryjny w tym sensie, że nakłada na sąd obowiązek jego bezwzględnego respektowania albo przez wskazanie w kasacji na to, że orzeczenie kary o parametrach charakteryzujących się rażącą niewspółmiernością było wynikiem rażącego naruszenia przepisów, które w efekcie doprowadziło do dokonania w sposób wadliwy ustaleń faktycznych leżących u podstaw rozstrzygnięcia o karze. Jednak obrońca ani nie formułuje zarzutu nawiązującego do rozstrzygnięcia o karze przez zasygnalizowanie naruszenia przez sąd przepisu o charakterze zobowiązującym go do bezwzględnego postąpienia w określony

sposób, ani też nie wskazuje na naruszenie przez sąd *ad quem* przepisów normujących sposób dokonywania ustaleń faktycznych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia o karze w pryzmacie ustawowych kryteriów określania surowości kary (art. 53 § 1 i 2 k.k.). W nadzwyczajnym środku zaskarżenia został zaprezentowany zarzut rażącej niewspółmierności kary w postaci czystej, tj. zgodnej z podstawą odwoławczą wskazaną w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k., niezgodną zaś — z brzmieniem przepisu art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. Po drugie, godzi się ponownie wskazać na implikacje wynikające dla prawidłowej budowy kasacji z przy art. 519 k.p.k.: skoro sąd *ad quem* nie orzekał w niniejszej sprawie o karze (wyrokiem z dnia 9 czerwca 2020 r. utrzymano w mocy co do oskarżonego P. G. zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego w K.), to tym samym niedopuszczalne było postawienie sądowi odwoławczemu zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Jedyny zarzut respektujący zarysowane powyżej wymogi procesowe obowiązujące w postępowaniu kasacyjnym (tj. zarzut oznaczony jako pkt. 3 *petitum*) okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym. Nie tylko chodzi o to, że w konstrukcji tego zarzutu zbrakło wskazania, które konkretnie z zarzutów sformułowanych w apelacji miałyby zostać — jak to ujmuje w kasacji obrońca — „rozważone w stopniu niedostatecznie wnikliwym” (*notabene* godzi się w związku z tym zaznaczyć, że takie ujęcie zarzutu wskazuje na to, że obrońca —wbrew temu co się podnosi w kasacji — nie kwestionuje wcale naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 2 k.p.k., skoro nie neguje on tego, że sąd *ad quem* w ogóle rozpoznał zarzuty, tyle tylko, że miał to uczynić, zdaniem obrońcy, w sposób niedostatecznie wnikliwy). Lektura motywów także dowodzi, że autor kasacji nie sprecyzował w żaden sposób zarzutu z pkt. 3 *petitum* kasacji, w szczególności nie wskazał konkretnych, wadliwie rozpoznanych zarzutów apelacyjnych. Zarzut ten został w zasadzie potraktowany przez obrońcę jako pretekst do przeprowadzenia swoistej amplifikacji zarzutów z pkt. 1-2 i 4 kasacji, bowiem zarówno jego konstrukcja, jak i jego uzasadnienie zaprezentowane w motywach nadzwyczajnego środka zaskarżenia łączy ze sobą te zarzuty (tj. rażącej niewspółmierności kary i rażącego naruszenia prawa materialnego) z zarzutem nawiązującym do naruszenia przepisów art. art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. (por. s. 4 i 9 uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia). Jeśliby jednak próbować odczytać intencje autora kasacji przez pryzmat

śródtytułów pisemnych motywów i potraktować zarzut oznaczony jako pkt 3 *petitum* kasacji w kategoriach zarzutu wadliwego — z punktu widzenia art. 457 § 3 k.p.k. — rozpoznania określonych zarzutów apelacyjnych, tj. błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary, to i tak należy powiedzieć, że Sąd Okręgowy w K. w uzasadnieniu formularzowym do tych zarzutów apelacyjnych (sekcja 3.4 uzasadnienia formularzowego co do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, sekcja 3.5 uzasadnienia formularzowego co do zarzutu rażącej niewspółmierności kary) odniósł się w sposób odpowiadający nie tylko wymogowi wynikającemu z przepisu art. 457 § 3 k.p.k., ale także hołdujący zasadzie zwięzłości partii motywacyjnych orzeczeń (art. 458 w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.).

Sumując: uwzględniając zdecydowanie „niekasacyjny” charakter większości zarzutów postawionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia oraz ewidentną bezpodstawność jedyne go zawartego w tym środku zarzutu odpowiadającego wymogom wynikającym z przepisów art. art. 519 i 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., nawiązującego do przeprowadzonej w sprawie kontroli odwoławczej, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego P. G. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.